

Dr August Konkel, Przysłowia, sesja 17

© 2024 August Konkel i Ted Hildebrandt

To jest dr August Konkel w swoim nauczaniu na temat Księgi Przysłów. To jest sesja numer 17, Instrukcje cywilizowanego życia. Przysłów 27:23-29.27.

Witamy w krótkiej pogawędce na temat Księgi Przysłów, która dotyczy zakończenia kolekcji, o której mówi się, że należy do ludzi z dworu Ezechiasza.

To w dużej mierze treść rozdziałów 28 i 29. W tych dwóch rozdziałach omawia się całą gamę tematów, ale wszystkie wydają się skupiać na tym, jak potrzebny jest dobry rząd dla dobrego społeczeństwa. Ale mam zamiar wprowadzić rozdziały 28 i 29 ostatnią sekcją rozdziału 27, który jest raczej wyjątkowy w Księdze Przysłów.

Nie ma nic podobnego do tego i nikt nie wie, gdzie go umieścić. Myślę jednak, że wersety od 23 do 27 Księgi Przysłów mogą być pomyślane jako wprowadzenie do całego rozdziału o dobrym społeczeństwie i cywilizowanym życiu. Zasadniczo wersety te mówią nam, że Bóg zapewnił nam zaopatrzenie, którego potrzebujemy, abyśmy mogli zaspokoić potrzeby życiowe.

Te wersety mówią nam również, że te rzeczy pochodzą od Boga. Nie powinniśmy się co do tego mylić. Wydaje się, że pojawiają się one w bardzo zwyczajny sposób i w bardzo zwyczajnych sprawach i mogą nie wydawać się znaczące, a jednak są najbardziej znaczące ze wszystkich.

opiekuj się swoimi stadami. A czego to dotyczy? Otóż dotyczy dwóch podstawowych rzeczy potrzebnych nam do życia: jedzenia i ubrania. Obydwa są dostarczane przez owce.

Jak mówi Paweł, zadowalajcie się jedzeniem i ubraniem. Gdybyśmy naprawdę wiedzieli, co to oznacza i gdybyśmy naprawdę wiedzieli, jak się do tego zastosować, naprawdę moglibyśmy mieć zdrowe i zamożne społeczeństwo. Ale nie wiemy, co to oznacza.

I spędzamy całe życie dowiadując się więcej o tym, co to musi dla nas oznaczać w naszych szczególnych okolicznościach, na naszym miejscu i w naszych czasach. Tak więc te małe przysłowia przypominają nam, że te zapasy żywności, niezależnie od tego, jaką przygotowujemy i gromadzimy dla siebie w naszych magazynach, są zawsze tymczasowe. Musimy stale szukać stałego zaopatrzenia, które pochodzi od Boga.

Nie możemy zgromadzić zapasów z wystarczającym wyprzedzeniem i to będzie nasze zaopatrzenie. Jest to więc przypomnienie, że naprawdę ufamy Bogu dzień po dniu,

chwila po chwili, jeśli chodzi o nasze zdrowie i to, czego potrzebujemy. Ale Bóg rzeczywiście zabezpiecza naszą przyszłość, ponieważ Bóg stale zsyła zieloną trawę i stale zapewnia życie owcom i kózom.

I że jeśli dobrze będziemy dbać o te zapasy, nasze pola i nasze stada, a nasze gospodarstwa domowe będą dobrze sobie radzić. A więc to naprawdę prawie takie proste. A jednak ponieważ, oczywiście, nie możemy zadowolić się samym jedzeniem i ubraniem, a także dlatego, że niezbyt dobrze radzimy sobie z korzystaniem z zasobów, które Bóg dla nas przygotował, w naszym społeczeństwie stoi wiele wyzwań.

Przez te dwa rozdziały przewija się wątek, który nazwałem dobrą zasadą lub ruiną społeczeństwa. Wszystkie przysłowia, które tutaj wymieniłem, są osadzone w tego rodzaju antytezie. Panowanie sprawiedliwości ma chwałę, lecz panowanie niegodziwych przyćmiewa dobrych ludzi, którzy w nim są.

Wygląda więc na to, że wszyscy są źli. To jest 28, werset 12. Następnie ta sama myśl powtarza się ponownie w 28:28.

Za panowanie sprawiedliwych czeka nagroda. Umożliwia dobrym ludziom, ale źli ludzie niszczą dobrych ludzi. Następnie, zaledwie kilka wersetów później, w rozdziale 29, wersecie 2, mamy szczęście panowania sprawiedliwych.

Sprawiedliwe rządy sprzyjają dobrym ludziom, lecz niegodziwe rządy niszczą dobrych ludzi. I wreszcie, pod koniec tych dwóch rozdziałów, w wersecie 16, porządek rządów sprawiedliwych jest bardzo potrzebny, ponieważ gdy panują złe rządy, mamy do czynienia z przestępstwem. A kiedy mamy do czynienia z przestępczością, niezmiennie mamy do czynienia z zniszczeniem społeczeństwa.

Jasne jest, że nie są to w żadnym sensie odstępy w obrębie tych dwóch rozdziałów, ponieważ w żadnym sensie nie są one rozmieszczone w jednakowych odstępach, ale stanowią powracający motyw. I jako powracający motyw zdają się one mówić nam coś o tym, w jaki sposób mamy patrzeć na zasadnicze przesłanie tych rozdziałów. Zatem te rozdziały zaczynają się od tego, co wielokrotnie podkreślaliśmy w rozmowach na temat Przysłów, czyli od wartości Tory, czyli tych rzeczy, które są ważne według Bożego objawienia, rzeczy, które są ważne zgodnie z Bożym nauczaniem.

Dlatego właśnie wybrałem werset z pierwszych 11 rozdziałów, które podkreślają niektóre z tych wartości. Dają ci bezpieczeństwo. Umożliwiają walkę o prawo.

Dają ci zrozumienie sprawiedliwości. Wielkie, wielkie pytanie. Co jest po prostu? Trzeba jednak mieć odpowiednie wartości, aby móc określić, co jest słuszne w danej sytuacji.

Ta uczciwość ma większą wartość niż bogactwo. Rodzice muszą okazywać szacunek i ufać, że Bóg naprawi zło, ponieważ nie zawsze wychodzi tak, jak powinno. A potem odwrotność dobrej reguły.

Czasami biedni ludzie znęcają się nad innymi biednymi ludźmi. Cóż za tragiczna sytuacja. Pamiętam, jak misjonarz w Czadzie opowiadał o jednej z najbardziej rozdzierających serce rzeczy, jakie zobaczył, a mianowicie o tym, że biedni mieszkańcy Czadu oszukują się nawzajem i ranią się nawzajem, próbując sobie pomóc.

Gdzie modlitwa za niewiernych zostaje odrzucona, gdy wpadamy w pułapkę planów przygotowanych dla innych. Samooszukiwanie się bogactwa, które według nas jest zabezpieczeniem bogactwa. Jedną z największych pułapek w życiu jest chciwość.

Tak czy inaczej, bardzo trudno to rozpoznać. Chciałbym zawsze myśleć, że jestem zadowolony z tego, co mam. A jednak zawsze dowiaduję się o sobie, że byłoby trochę lepiej, gdybym miała trochę więcej.

I myślę, że jest to coś, od czego trudno nam się uwolnić. A druga sprawa jest taka, że jeśli stracę coś, co już mam, choć całkiem nieźle sobie bez tego radzę, to po prostu czuję, że przydarzyła mi się jakaś straszliwa niesprawiedliwość. Musimy więc uważać na tę pułapkę chciwości.

Przysłowie zaczyna się od powiedzenia nam o błogosławieństwie miłosierdzia. Temat ten pojawiał się już wcześniej, ale czasami wszyscy się mylimy. Musimy mieć możliwość okazania miłosierdzia i przebaczenia.

Chciwość ma swoją własną karę. Odbieranie życia dla zysku prowadzi do ucieczki do dołu. Udawanie, że postępujemy dobrze, prowadzi do dołu.

Faworyzowanie skórki chleba przyniesie ruinę. Bardzo, bardzo przejmujący sposób, w jaki te Przysłowia przedstawiają swoje racje. Ale może najgorsze ze wszystkiego jest to, że plądrujący rodzice to najgorszy rodzaj wandalii.

I oczywiście część ta kończy się w tym miejscu kontrastem losów. Chciwi władcy stwarzają trudności. Uczciwa praca zarabia na życie, ale oczywiście niewłaściwe zajęcia prowadzą do ubóstwa.

Ludzie, na których można polegać, są błogosławieni, ale pogoń za bogactwem w rzeczywistości prowadzi do biedy. Różne ironie losu pojawiają się w naszym życiu. Zatem przechodzimy do rozdziału 29, który nazwałem Mądrością ku naprawie i sprawiedliwości.

A oto kilka punktów, które pomogą nam spojrzeć na wszystko z właściwej perspektywy. Odrzucenie korekty przyniesie szkodę. Czasami zastosowanie korekty, którą powinniśmy zastosować, może wydawać się trudne, a jednak niezastosowanie się do niej jest bardzo bolesne.

Sprawiedliwość wspiera wspólnotę, a oszustwo, talmit, niszczy ją. Po prostu ludzie znają prawa biednych. Bezbożni tego nie rozumieją.

Mądrość zapewnia pokój. I tu znów pojawiają się motywy, które już wcześniej wybraliśmy. Ale mądrzy zgodzą się z głupimi, a głupcy pozostaną źli i pogardliwi.

Mordercy to ludzie pełni nienawiści. Mądrzy będą szukać zbawienia. Wracając do motywu władcy.

Władca, który nie dostrzega oszustwa i kłamstw, skończy na współpracy z kłamcami. Nie jest łatwo być władcą. Właściwie byłem prezydentem i zawsze trzeba uważać na to, co ludzie ci mówią, ponieważ jest wiele powodów, dla których ludzie ci coś mówią.

A czasami mówią ci rzeczy w taki sposób, że nie ma to dać jasnego obrazu, ale ma dać ci ich obraz. A władcy, którzy nie dostrzegają tych rzeczy, w końcu wierzą tym, którzy mówią ci rzeczy, które nie są prawdą. To, że ktoś doświadczył ucisku, nie oznacza, że jest gorszy od swojego prześladowcy.

To dość interesujące, że zawsze istnieje tendencja, że gdy ktoś ma środki, jest wpływowy lub ma władzę, to zdajemy się na tę osobę. Ale to może być najgorszy rodzaj błędu ze wszystkich. To król szuka sprawiedliwości i ma bezpieczne królestwo.

I na koniec kilka komentarzy na temat korekty. Że zawsze potrzebna jest korekta, a czasami korekta musi być dość dotkliwa, a może nawet przymusowa. Pisma święte nie boją się używać terminu różga.

Czasami oczywiście konieczny staje się rzeczywisty przymus fizyczny. I musi to być odpowiednie dla każdego wieku i rodzaju przestępstwa, ale czasami musi to być po prostu przymus. A jeśli ten przymus nie zostanie zastosowany wystarczająco szybko, skończy się to przymusem ze strony państwa, co oznacza, że zostaniesz przymusowo wtrącony do więzienia lub gdziekolwiek indziej.

Niedawno poproszono mnie o napisanie komentarza do Księgi Powtórzonego Prawa do tłumaczenia na język angielski. Ale jeden z najbardziej skłaniających do myślenia fragmentów, jaki znalazłem, dotyczył tego, co rodzice robią z dzieckiem, które jest całkowicie odporne i którego po prostu nie mogą kontrolować. Faktem jest, że rodziców nie należy zostawiać samych.

Co ciekawe, Księga Powtórzonego Prawa przewiduje to. Kiedy dziecko wykracza poza granice możliwości samych rodziców, staje się to interwencją społeczną, a rodzice sami muszą wprowadzić dziecko do wspólnoty, aby można było wyznaczyć właściwy przebieg granic, nawet jeśli mają zostać ustalone pod przymusem. Oto więc pewne instrukcje dotyczące tego, że to, co nazywamy prorocstwem i to, co nazywamy Torą, jest częścią tej instrukcji, dokładnie tak, jak mówią rozdziały 1, wersety 1 i 2 Psalmu.

Brak dyscypliny po prostu spowoduje kłopoty. Ale z drugiej strony pokora i zaufanie przyniosą życie. Jeśli nie uda nam się zapanować nad swoim temperamentem, dojdzie do obrazy.

Duma przyniesie upadek. Otrzymanie skradzionych rzeczy przyniesie ci winę przed Bogiem, jeśli nie przyniesie ci to winy przed wszystkimi innymi. I znowu Tora mówi o tym, że strach przed możnymi może być sidłem.

Musimy nauczyć się ufać Panu. Oczywiście prawi i niegodziwi mają zupełnie odmienne zdanie na ten temat. Wybór nie jest jedynie zachowaniem, ale raczej postawą.

W ten sposób obserwujesz różne rzeczy. To jest to, co uważasz za cenne. To jest to, co myślisz, że jest ważne.

A niegodziwi nigdy nie będą lubić tych, którzy są sprawiedliwi, którzy swoim życiem wykazują bardzo, bardzo złe postępowanie. Są to więc tylko różne obserwacje, które musimy wielokrotnie przeglądać, ponieważ wszyscy żyjemy w skonfliktowanych społeczeństwach. Wszyscy żyjemy w społeczeństwach o niedoskonałych rządach.

Musimy też bardzo uważnie przemyśleć, w jaki sposób sami postępujemy mądrze, żyjąc sprawiedliwie, aby stało się jasne, kim są niegodziwi, którzy nie są sprawiedliwi. Abyśmy mogli zapewnić ludziom wokół nas taki pokój i życie, jakiego pragną.

To jest dr August Konkel w swoim nauczaniu na temat Księgi Przysłów. To jest sesja numer 17, Instrukcje cywilizowanego życia. Przysłów 27:23-29.27.